

W Golinie powstała spółdzielnia II typu

Jedenastą spółdzielnię produkcyjną, powstałą w styczniu br. w województwie poznańskim, założyło 10 rolników z Golin, powiat Jarocin. 28 ub. m. chłopci golińscy, którzy wnieśli do wspólnego gospodarstwa 83 ha ziemi, podpisali statut II typu. Do zarządu spółdzielni wybrano przodujących gospodarzy — Władysława Winickiego i Antoniego Pawlickiego. (Tad)

11 wsi pod Poznaniem otrzyma w 1955 r. prąd elektryczny

W okresie międzywojennego dwudziestolecia w powiecie poznańskim zelektryfikowano zaledwie 6 osrodków wiejskich. W ciągu zaś ostatnich czterech lat włączono do sieci wysokiego napięcia 35 gromad. Plan na rok 1955 przewiduje dla powiatu poznańskiego zelektryfikowanie dalszych 11 wsi. W ciągu bieżącego roku prąd otrzymają: Złotniki, Suchylas, Klina, Mielno, Trzaskowo, Wierzenica, Koziegłowy, Krzeslice, Zborowo, Zborówko i Górka. (wl)

Na Węgrzech rozpoczęto już zbieranie podpisów pod apelem ŚRP

BUDAPESZT (PAP)
Na Węgrzech rozpoczęła się kampania zbierania podpisów pod apelem Biura Światowej Rady Pokoju do narodów świata przeciwko przygotowywaniu wojny atomowej. W zbieraniu podpisów biorą udział robotnicy, chłopci, inteligencja i młodzież.

W służbie człowieka a nie śmierci

Ostatnio odbyło się plenarne zebranie komitetu biochemicznego Polskiej Akademii Nauk, którego uczestnicy uchwalili rezolucję następującej treści:

Biochemicy polscy potępiają zbrodnicze usiłowania imperialistycznych kół agresywnych, zmierzające do użycia energii atomowej dla celów wojny i zniszczenia i solidaryzują się w pełni z apelem Biura Światowej Rady Pokoju o zniszczenie zapasów broni atomowej i o natychmiastowe wstrzymanie jej produkcji. Na uka powinna pomagać człowiekowi w tworzeniu szczęśliwego bytu, a nie służyć zagładzie i śmierci.

Biochemicy polscy z uznaniem witają inicjatywę Związku Radzieckiego przyjęcia z pomocą Polsce Ludowej w budowaniu doświadczalnych stacji atomowych dla prac w dziedzinie pokojowego wykorzystania energii atomowej. W szczególności biochemicy polscy wyrażają swą wdzięczność za umożliwienie otrzymywania izotopów radioaktywnych, tak cennych dla ich badań, zwłaszcza w dziedzinie medycyny i rolnictwa.

Drugi „BATORY” buduje się w Gdyni

GDĄŃSK (PAP)
31 stycznia br. w stoczni gdańskiej rozpoczęto montaż na pochylni statku motorowego o ładowności 10 tys. TDW — największego z dotychczas budowanych w Polsce.

Motorowiec, którego budowę rozpoczęto, będzie dorównywał wielkością „Batoremu”. Posiadać on będzie zasięg pływania 20 tys. mil morskich i szybkość 30 km/godz. Statek otrzyma wygodne jedno- i dwuosobowe kabiny dla załogi, świetlice, palarnie. Na budowę samego kadłuba zużyje się ponad 180 wagonów blachy stalowej.

CYTOS WIELKOPOLSKI

Cena 20 gr

CZYTELNIK

Rok X Wyd. AB

Poznań, czwartek 3 II 1955 r.

Nr 28 (3426)

Drugi Zjazd ZMP zakończył obrady Przewodniczącą Zarządu Głównego ZMP wybrano Helenę Jaworską

WARSZAWA (PAP)
W piątym dniu II Zjazdu ZMP obradom przedpołudniowym przewodniczył kierownik wydziału młodzieży wiejskiej ZG ZMP — Stanisław Kania. W pierwszym punkcie porządku dziennego sprawozdanie komisji mandatowej składała jej przewodnicząca — Zygmunta Kujawa. Stwierdziła ona, że wszyscy delegaci wybrani zostali na powiatowych, miejskich i dzielnicowych konferencjach w głosowaniu tajnym i otrzymali wymaganą liczbę głosów.

Przewodnicząca komisji mandatowej oświadcza wśród długotrwałych oklasków: „Komisja mandatowa stwierdza, że II Zjazd ZMP jest prawomocny”. Sprawozdanie komisji statutowej referuje przewodnicząca komisji — Irena Tarłowska. Oświadcza ona, że w okresie przedjazdowej dyskusji nad projektem statutu do Zarządu Głównego ZMP, jak również zarządów wojewódzkich i do redakcji „Sztandaru Młodych” oraz innych pism młodzieżowych wpłynęło wiele poprawek do projektu statutu. Komisja statutowa rozpatrzyła te poprawki, jak również i te, które delegaci wnieśli w czasie obrad Zjazdu. Irena Tarłowska w imieniu komisji proponuje przyjęcie szeregu poprawek do poszczególnych punktów projektu statutu.

W głosowaniu nowy statut wraz z zaproponowanymi poprawkami przyjęty został jednogłośnie. Wynik głosowania uczestnicy Zjazdu witają hucznymi, długotrwałymi oklaskami.

Następnym mówcą jest Marian Renke, który w imieniu komisji uchwał proponuje przyjęcie następującej uchwały w sprawie sprawozdania Centralnej Komisji Rewizyjnej ZMP: „II Zjazd ZMP przyjmuje do wiadomości i zatwierdza sprawozdanie Centralnej Komisji Rewizyjnej”. Uchwała ta została w głosowaniu przyjęta jedno myślnie.

Z kolei Marian Renke referuje projekt uchwały II Zjazdu ZMP w sprawie referatu sprawozdawczego.

W głosowaniu Zjazd przyjmuje uchwałę jednogłośnie.

Dnia 1 bm. w godzinach wieczornych II Zjazd ZMP zakończył obrady. Na końcowe posiedzenie, któremu przewodniczył sekretarz ZG ZMP — Jan Szydłak, przybyli, powitani długotrwałą gorącą owacją, członkowie Biura Politycznego KC PZPR z I sekretarzem KC PZPR Bolesławem Bierutem, przewodniczącym Rady Państwa Aleksandrem Zawadzkim, prezesem Rady Ministrów Józefem Cyrankiewiczem i Marszałkiem Polski Konstantym Rokossowskim.

Sprawozdanie z I Plenum ZG ZMP złożył członek ZG ZMP — Jerzy Chabełski, podając do wiadomości delegatów skład Prezydium Zarządu Głównego, Sekretariatu ZG oraz wyniki wyborów przewodniczących komisji rewizyjnej i Centralnego Sądu Koleżeńskiego ZMP. Gdy mówca komunikuje, iż przewodniczącą Zarządu Głównego Związku Młodzieży Polskiej została wybrana Helena Jaworska, zrywa się na sali serdeczna owacja.

Członkowie „Mazowsza” składają maturę

WARSZAWA (PAP)
Chłopcy i dziewczęta z popularnego zespołu „Mazowsze” nie tylko pracują nad wzbogaceniem swego repertuaru o nowe pieśni i tańce, lecz również pobierają naukę w za kresie średniej szkoły ogólnokształcącej. W tych dniach 39-osobowa grupa członków „Mazowsza” przystąpiła do egzaminów maturalnych. W dniu 1 bm. — po zakończeniu egzaminów pisemnych — rozpoczęły się w Karolinie — siedzibie zespołu — egzaminy ustne.

Rokowania włosko-tureckie

RZYM (PAP)
31 stycznia rozpoczęły się w Rzymie włosko-tureckie rokowania, w których uczestniczą premierowie i ministrowie spraw zagranicznych obu krajów.

Wśród ogólnego entuzjazmu przyjęli zgromadzeni apeli II Zjazdu ZMP do młodzieży polskiej i mieszkańców Warszawy w sprawie przygotowań do V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów w Warszawie.

Jeszcze raz sala huczy od braw, kiedy odczytywany jest tekst listu II Zjazdu ZMP do Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Długo nie milkną serdeczne okrzyki na cześć partii — przodującej siły narodu. Bojowo, potężnie śpiewa młodzież „Międzynarodówkę”.

Na trybunę wstępuje, witana oklaskami, przewodnicząca ZG ZMP — Helena Jaworska, która wygłasza przemówienie końcowe.

KURTKI w których... się nie tonie

GDYNIA (PAP)
W Gdyni zatwierdzono ostatek do produkcji typy specjalnych kurtki roboczych, chroniących rybaków i marynarzy przed zatonieniem. Nowe kurtki wykonane z materiału impregnowanego, posiadają wewnątrz warstwę „kapoku”, który ma tę właściwość, że nie nasiąka wodą, co pozwala tonącemu utrzymać się przez dłuższy czas na powierzchni.

Rząd radziecki dąży do złagodzenia napięcia na Dalekim Wschodzie

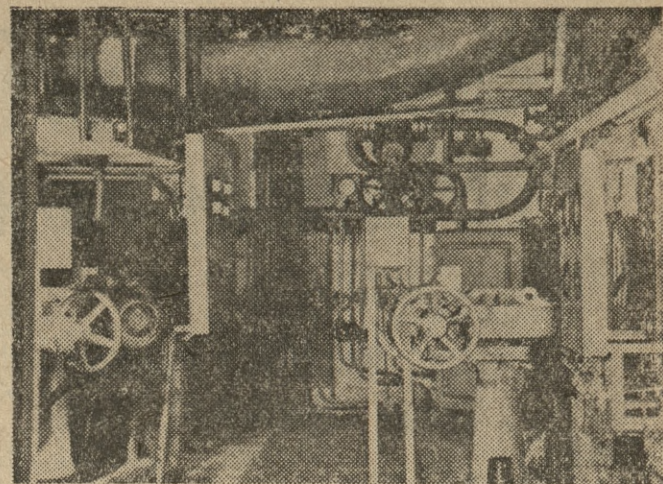
MOSKWA (PAP)
Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR ogłosiło następujący komunikat:

— W związku z rozmową, jaka odbyła się 28 stycznia br. między ministrem spraw zagranicznych ZSRR W. M. Molotowem a ambasadorem Wielkiej Brytanii W. Hayterem, w dniu 31 stycznia W. M. Molotow zaprosił ambasadora Wielkiej Brytanii i złożył mu następujące oświadczenie:

Bezpośrednio po naszym spotkaniu w dniu 28 stycznia, gdy przedstawił mi Pan punkt widzenia rządu brytyjskiego i rządu Nowej Zelandii na sytuację, która ukształtowała się w rejonie wyspy Taiwan, rząd radziecki poinformował rząd Chińskiej Republiki Ludowej o poglądach, jakie Pan przedstawił.

Podobnie jak rząd Wielkiej Brytanii, rząd radziecki jest zaniepokojony niebezpieczną sytuacją, jaka wytworzyła się w rejonie Taiwanu i innych wysp, położonych w pobliżu wybrzeży Chin. Sytuacja ta zagraża pokojowi i wymaga niebezpieczeństwo nowej wojny.

Rząd ZSRR uważa, że przyczyną tego jest fakt, iż Stany Zjednoczone przy pomocy Czang Kai-szeka już przed kilku laty zagarnęły należące do Chin wyspę Taiwan, Wy-



Od siedmiu miesięcy czynna jest w ZSRR pierwsza w świecie elektrownia przemysłowa o napędzie atomowym. Moc użytkowa tej elektrowni wynosi 5000 kilowatów. Uruchomienie elektrowni, zbudowanej według projektów radzieckich uczonych i inżynierów, stanowiło pierwszy realny krok w dziedzinie wykorzystania energii atomowej do celów pokojowych.

Na zdjęciu: widok części armatury i wejścia do pomieszczenia z kotłem parowym.

Fot. — CAF

Solidaryzujemy się z uchwałami Biura Światowej Rady Pokoju

Posiedzenie prezydiów Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego i Polskiego Komitetu Obronców Pokoju

31 I br. odbyło się w Warszawie posiedzenie rozszerzonych prezydiów Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego i Polskiego Komitetu Obronców Pokoju, poświęcone omówieniu uchwał ostatniej sesji Biura Światowej Rady Pokoju, dotyczących walki przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich oraz walki o zakaz broni masowej zagłady; omówiono również wynikające z tych uchwał najbliższe zadania polskiego ruchu obrońców pokoju.

Posiedzenie zagal prezes Polskiej Akademii Nauk — prof. Jan Dembowski. Obradom połączonych prezydiów przewodniczył następnie laureat Stalinowskiej Nagrody Pokoju, prezes Związku Literatów Polskich — Leon Kruczkowski, który w obszernym przemówieniu przedstawił obecną sytuację międzynarodową i podkreślił znaczenie polityczne uchwał Biura Światowej Rady Pokoju. W czasie posiedzenia członkowie Światowej Rady Pokoju posł Ostap Dłuski poinformował zebranych o przebiegu i uchwale styczniowej sesji Biura Światowej Rady Pokoju w Wiedniu.

Uczestnicy dyskusji, jaka wywiązała się następnie, podkreślali doniosłe znaczenie uchwał Biura Światowej Rady

Pokoju oraz omawiali zadania, jakie w związku z tymi uchwałami stają przed polskim ruchem obrońców pokoju.

Po dyskusji przyjęta została rezolucja, wyrażająca solidarność Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego i Polskiego Komitetu Obronców Pokoju z uchwałami Biura Światowej Rady Pokoju oraz nakreślająca plan akcji w związku z tymi uchwałami.

Skradziono oryginał „Marsylianki”

Jak donosi agencja Reutersa, z British Museum skradziono egzemplarz „Marsylianki”, napisany ręką autora francuskiego hymnu narodowego — Claude Rouget de Lisle. Rękopis ten liczący przeszło 160 lat zakupiono do muzeum w 1946 r. wraz z innymi rękopisami i książkami antykwarycznymi od njeńskiego Paula Hirscha, uchodzący za Niemiec hitlerowskich.

Kradzież dokonana jeszcze 29 stycznia zauważono dopiero 31 stycznia, gdyż złodziej umieścił w gablotie fałszyfikat

Proces KPD znów odroczony

Po 6-tygodniowej przerwie trybunał konstytucyjny w Karlsruhe wznowił w poniedziałek po południu prowokacyjny proces o delegację Komunistycznej Partii Niemiec (KPD). Gmach trybunału obstawiony był silnymi oddziałami policji.

Trybunał konstytucyjny odrzucił wniosek obrony KPD o umorzenie procesu oraz przedstawione przez obronę KPD do wody, na podstawie których postępowanie przewodniczącego trybunału Wintricha należało uznać za stronne. Następnie proces znów odroczono do 15 lutego br.

Decyzja trybunału świadczy o tym, jak trudno mu umotywować bezpodstawnie oskarżenie przeciwko Komunistycznej Partii Niemiec.

Ze sportu Węgrzynkiewicz i Gąsienica-Daniel w drugiej dziesiątce w St. Moritz

W drugim z kolei otwartym konkursie skoków, rozegranym we wtorek, 1 bm. na skoczni w St. Moritz z okazji III Międzynarodowego Tygodnia Skoków, wzięło udział 59 zawodników 10 państw.

Zawodnicy polscy uplasowali się w drugiej dziesiątce, a najlepszym z nich był Węgrzynkiewicz, który zajął 16 miejsce, uzyskując notę — 197,5 pkt., a skoki 64,5 i 64 m. Drugi z Polaków był Gąsienica-Daniel — 18 miejsce, nota 104,5 pkt. oraz skoki 62,5 m i 65 m.

Statut Związku Młodzieży Polskiej

uchwalony na II Zjeździe ZMP w dniu 1 lutego 1955 r.

Razem, młodzi przyjaciele!
W szczęściu wszystkiego
są wszystkich cele. —

I. Związek Młodzieży Polskiej i jego członkowie

1 ZMP jest organizacją młodzieży polskiej Ludowej, jednoczącą w swych szeregach coraz szersze rzesze patriotycznej młodzieży miast i wsi.

Członkiem ZMP może być każdy młodziak i każda dziewczyna, jeśli ma szczerą chęć należenia do organizacji i brania udziału w urzeczywistnianiu jej celów dla dobra młodzieży i całego narodu.

2 ZMP rozwija w sercach młodzieży miłość Ojczyzny, pobudza zapał do walki o jej rozkwit i świetność, o nieetykalność jej granic, o dobrobyt i szczęście narodu, o zbudowanie Polski socjalistycznej, w której zniknie raz na zawsze wszelki wyzysk i krzywda ludzka, zapanuje niepodzielnie sprawiedliwość i braterstwo między ludźmi, swobodnie rozwijać się będą materialne i duchowe siły narodu i jednostki. W imię tego celu ZMP rozwija w młodym pokoleniu zamiłowanie do pracy i nauki, wychowuje młodzież na pełnowartościowych członków społeczeństwa, zespala i pomaża jej siły i talenty, pobudza jej twórczą energię, zaszczepia poczucie koleżeństwa i ducha ofiarności, zwalczając nierówność, wygodnictwo, sobkostwo, przewyżczając wszystko, co ciągnie młodzież wstecz.

Każdy zetempowiec powinien brać czynny udział w tej walce.

3 ZMP wychowuje młodzież w duchu umiłowania tradycji patriotycznej walki narodu o wolność i postęp, związanej z imionami wielkich Polaków: Tadeusza Kościuszki, Adama Mickiewicza, Piotra Ściegiennego, Jarosława Dąbrowskiego, Ludwika Waryńskiego, Feliksa Dzierżyńskiego, Mariana Buczka, Marceliego Nowotki, Karola Świerczewskiego. ZMP jest spadkobiercą przeszło stuletniej tradycji walki demokratycznej i postępowej młodzieży przeciwko obcym i rodzimym tyranom, a zwłaszcza walki rewolucyjnej młodzieży robotniczej, chłopskiej i studenckiej, której przewodził Komunistyczny Związek Młodzieży Polskiej i Związek Walki Młodych, przy czym udział w jednolitej walce narodu o Polskę Ludową.

Zetempowiec w całym swym życiu i postępowaniu powinien czerpać wzór z życia Stefana Okrzei, Władysława Kłiewskiego, Henryka Rutkowskiego, Janka Krasińskiego, Hanki Sawickiej i wielu innych młodych bohaterów poległych w walce o Polskę Ludową.

4 ZMP zespala wysiłki młodzieży z wysiłkiem całego narodu w budownictwie socjalistycznym, w pracy nad pomażaniem ogólnonarodowych bogactw materialnych i kulturalnych, o szybszy wzrost dobrobytu ludzi pracy i siły obronnej Ojczyzny.

Zetempowiec powinien przodować w pracy i nauce, stale podnosić swe kwalifikacje zawodowe, uczestniczyć w socjalistycznym współzawodnictwie, szanować swój warsztat pracy, zwalczać marnotrawstwo, strzec własności społecznej.

5 ZMP wnosi swój wkład do walki o stałe umacnianie władzy ludowej — aktywne uczestniczy w realizacji zasad Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — wielkiej karty praw narodu polskiego.

Zetempowiec powinien wzorowo wypełniać obowiązki obywatelskie, przyczyniać się do zwalczania bezduszności i biurokratyzmu, być czujnym wobec przejawów wrożej działalności.

6 ZMP uczestniczy w walce o stałe umacnianie sojuszu robotników i chłopów, który jest filarem naszego państwa ludowego, źródłem siły narodu budującego socjalizm.

Pod przewodnictwem ZMP młodzież bierze czynny udział w ogólnonarodowej walce o rozkwit rolnictwa, o rozwój spółdzielczości produkcyjnej, o so-

cialistyczną przebudowę wsi wiodącą do dobrobytu, do uwolnienia chłopów od kulackiego wyzysku, do ulżenia pracy rąk przez szerokie zastosowanie maszyn i elektryczności, do rozwoju kultury na wsi i stałego zmniejszania różnicy między życiem na wsi i w mieście.

Zetempowiec powinien krzewić idee braterstwa i współpracy młodzieży robotniczej i chłopskiej.

7 ZMP zacieśnia więź solidarności i braterstwa młodzieży polskiej z młodzieżą całego świata walczącą o pokój, postęp i przyjaźń między narodami, bierze czynny udział w działalności Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej.

ZMP wychowuje młodzież w duchu przyjaźni do Związku Radzieckiego — pierwszego w świecie kraju socjalizmu, czołowej siły ludzkości w walce o pokój i postęp.

W pracy swej ZMP bierze przykład z przodującej młodzieży Związku Radzieckiego, z Wszechzwiązkowego Lenińskiego Komunistycznego Związku Młodzieży.

Zetempowiec jest szermierzem w walce o pokój i przyjaźń między narodami, zwalcza jąd nacjonalizmu i knowania podżegaczy do nowej wojny.

II. Zasady życia wewnętrznego Związku i prawa zetempowca

Zasady życia wewnętrznego ZMP podporządkowane są ogólnym celom Związku i służą osiągnięciu całkowitej zgody między głoszącymi hasła i praktyczną działalnością, między słowem i czynem. Warunkiem tej zgodności jest nieustannie rosnąca aktywność młodzieży, atmosfera po budzająca każdego zetempowca do rozwijania osobistej inicjatywy i wnoszenia własnego wkładu we wspólną sprawę, a równocześnie największą zwar tość ideową i organizacyjną Związku.

11 Zetempowiec powinien przestrzegać statutu ZMP, należąc do jednego z kół i uczestniczyć w pracach swej organizacji.

12 Każdy zetempowiec ma prawo swobodnego wypowiadania nurtujących go myśli w każdym zetempowskim gronie. Na gruncie swobodnej dyskusji ZMP dąży do umacniania wśród młodzieży marksistowsko-leninowskiego światopoglądu.

13 Każdy zetempowiec ma prawo zgłaszania swych pomysłów i wniosków dotyczących zarówno doskonałości życia i pracy organizacji, jak i jej wkładu we wszystkie dziedziny pracy produkcyjnej, nauki, działalności kulturalno-oświatowej, sportowej i innej.

Obowiązkiem organizacji jest pomoc we wcieleniu w życie słusznych i cennych wniosków i pomysłów.

14 Każdy zetempowiec ma prawo zgodnie ze swym sumieniem krytykować

8 ZMP walczy o uwolnienie umysłów młodzieży od przesądów i zabobonów, od poglądów obcych postępowi i nauce, szerzy wiedzę o prawach rozwoju przyrody i społeczeństwa, krzewi przeobrażające świat idee marksistowsko-leninizmu.

Sprawą szlachetnej ambicji każdego zetempowca powinna być wytrwała praca nad zdobywaniem wiedzy, nad przyswajaniem sobie naukowego światopoglądu, zwalczanie ciemnoty, przesądów i zacofania.

9 ZMP wychowuje chłopów i dziewczęta na ludzi pełnowartościowych, dzielnych, zdrowych, zahartowanych fizycznie i czystych moralnie, skromnych i uczciwych, koleżeńskich i uczynnych, ufnych w swoje siły, śmiało łamiących trudność i przeszkodę, radujących się życiem — ludzi godnych naszej wielkiej socjalistycznej epoki.

Zetempowiec powinien być szczerzy i prawdomówny, zwalczać dwulicowość i obłudę, wytworzyć wokół siebie atmosferę potępienia dla chuligaństwa, pijanstwa, rozwiazłości, braku kultury wobec dziewcząt i braku poszanowania dla starszych.

10 ZMP jest oddziałem Frontu Narodowego, jednoczącym wszystkie patriotyczne siły narodu w walce o pokój i socjalizm.

ZMP jest towarzyszem walki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i uważa partię za swego ideowego kierownika.

15 Nienaruszalną zasadą życia wewnętrznego ZMP jest demokratyczna zasada podporządkowania się mniejszości woli większości; z chwilą gdy większość wypowiada wolę — staje się ona nakazem dla każdego zetempowca.

16 Wola większości decyduje o składzie wszystkich kierowniczych władz Związku, które pochodzą z wyboru i mają obowiązek składać ze swej pracy sprawozdania wobec organizacji, która je wybrała.

17 Każdy zetempowiec ma prawo wybierać i być wybieranym do władz kierowniczych organizacji wszystkich szczebli.

18 Wszystkie koła ZMP i władze kierownicze niższych szczebli podporządkowują się uchwałom wyższych władz kierowniczych.

19 Na wszystkich szczeblach organizacji zetempowskiej obowiązuje wzorowa, jedna dla wszystkich, na świadomości oparta dyscyplina, jako nieodzowny warunek wychowania obywatelskiego zetempowców oraz siły ideowej i sprężystości organizacyjnej całego Związku.

III. Koło ZMP

— podstawowe ogniwo Związku

20 W fabryce, w kopalni, w każdym zakładzie pracy, w szkole, na uczelni, w gromadzie, w spółdzielni produkcyjnej, POM, PGR, urzędzie i instytucji, w jednostce wojskowej — wszędzie, gdzie pracuje lub uczy się choćby pięciu zetempowców — tworzą oni koło ZMP.

Koło — to podstawowe ogniwo organizacyjne Związku. Tam, gdzie jest mniej niż pięciu członków, wchodzi on w skład terenowego koła ZMP.

21 Najważniejsze zadanie koła ZMP — to wychowanie młodzieży w duchu ideowych założeń Związku.

Koło stosuje różnorodne formy pracy wychowawczej w zależności od wieku i środowiska młodzieży. Poważną rolę w pracy wychowawczej spełniają zebrania koła, zebrania winny być żywe, interesujące, nasycone ideową treścią wzbogacającą świadomość i życie duchowe młodzieży. Wspólne omawianie wszystkich nurtujących młodzież zagadnień, wspólne gawędy i czytanki, dyskusje i koleżeńskie spory, wycieczki i zabawy, imprezy artystyczne i sportowe — wszystko to wychowuje i zespala młodzież, otwierając pole do zadośćuczynienia jej dążeń i porywów.

22 Koło ZMP organizuje szkolenie ideologiczne i czuwa nad stałym podnoszeniem wykształcenia ogólnego i zawodowego młodzieży; udziela jej pomocy w nauce, organizuje biblioteczki, propaguje czytelnictwo literatury naukowej i pięknej, wykorzystuje istniejące placówki i środki dla wszechstronnego zaspokajania zainteresowań i potrzeb młodzieży, inicjuje tworzenie kółek młodych miłośników techniki, młodych młuczowników itp.

23 Koło fabryczne i zakładowe ZMP rozwija wszechstronną pracę wychowawczą wśród młodzieży danej zakładu. Koło mobilizuje młodzież do wykonywania i przekraczania planów produkcyjnych, walczy o socjalistyczną dyscyplinę pracy, o wzrost wydajności i poprawę jakości produkcji, o honor swego zakładu. W tym celu inicjuje i organizuje współzawodnictwo socjalistyczne wśród młodzieży, rozpowszechnia nowatorskie metody przodowników pracy i racjonalizatorów, pracuje nad tym, aby cała młodzież podążała za przodującymi.

Koło fabryczne organizuje udział młodzieży robotniczej w ruchu łączności ze wsią. Koło fabryczne i zakładowe ZMP współdziała ściśle z radą zakładową i dba o udział młodzieży w pracy związków zawodowych.

24 Koło wiejskie ZMP — w gromadzie, POM, PGR, w spółdzielni produkcyjnej — rozwija wszechstronną pracę wychowawczą wśród młodzieży wiejskiej, skupia ją wokół spraw podniesienia produkcji rolniczej, mobilizuje młodzież wiejską do współzawodnictwa w walce o wysokie plony i wzrost hodowli, o rozwój kultury i oświaty na wsi, rozpowszechnia osiągnięcia nauki agrotechnicznej, pobudza wśród młodzieży wiejskiej zapał do pracy na roli, do zdobywania pięknych zawodów traktorzysty, kombajnera, agronoma, zootechnika. Koło wiejskie ZMP bierze czynny udział w walce o socjalistyczną przebudowę wsi, o rozwój i umacnianie spółdzielni produkcyjnych.

25 Koło szkolne i uczelniane ZMP rozwija swą pracę przede wszystkim wokół spraw nauki, kształtowania oblicza ideowego i moralnego młodzieży oraz dobrego przygotowania młodzieży do przyszłego zawodu, mobilizując ją do przestrzegania dyscypliny studiów i osiągania jak najlepszych wyników w nauce.

26 Koło ZMP troszczy się o stałą poprawę warunków pracy, nauki i bytu młodzieży, o podnoszenie kwalifikacji zawodowych, o przestrzeganie ustawodawstwa pracy dla młodzieży. Otacza dbałością domy młodego robotnika, bursy i internaty, domy studenckie. Dbą o zapewnienie młodzieży kulturalnego wypoczynku, rozwijają higienę i kulturę codziennego życia wśród młodzieży.

27 Koło ZMP zapoznaje młodzież ze skarbnikami kultury polskiej i kultury innych narodów, pobudza zainteresowanie literaturą i sztuką, organizuje uczestniczenie do teatru, kina, na koncerty, bierze czynny udział w pracy świetlic, amatorskich zespołów pieśni i tańca, zespołów dramatycznych, recytatorskich itp.

28 Koło ZMP dba o zdrowie i rozwój fizyczny młodzieży. Doceniając doniosłą rolę sportu w wychowaniu młodzieży, ZMP aktywnie uczestniczy w pracy zrzeszeń sportowych i komitetów kultury fizycznej, propaguje i rozwija działalność sportową na swoim terenie, troszczy się o właściwą postawę moralną młodych sportowców. Sprawą ambicji zetempowca jest zdobyć odznakę „Sprawny do pracy i obrony”.

Koło ZMP budzi wśród młodzieży zamiłowanie do turystyki, do poznawania piękna kraju ojczystego.

29 Koło ZMP propaguje idee Związku wśród młodzieży niezorganizowanej

i pracuje nad pozyskaniem dla organizacji nowych członków.

Członkiem organizacji może być chłopiec i dziewczyna w wieku od lat 14 do 26. Przyjmowanie odbywa się drogą omawiania każdej z osobna kandydatury na zebraniu koła, w obecności przyjmowanego.

Zetempowcowi, który przekroczył 26 rok życia, koło ZMP może przedłużyć na określony przeciąg czasu prawo należenia do organizacji

30 Koło ZMP pobiera od zetempowców składkę członkowską w wysokości ustalonej przez Zarząd Główny. Regularne opłacanie składek ma duże znaczenie dla wyrabiania w każdym zetempowcu poczucia stałej więzi z organizacją.

31 Dla kierowania bieżącą pracą koło wybiera swój zarząd w składzie od 3 do 9 osób na okres 1 roku, w tej liczbie przewodniczącego i jego zastępcę.

Ocena działalności Zarządu, sprawy dotyczące pracy koła i jego członków oraz wszelkie postanowienia są omawiane i rozstrzygane na zebraniach koła, które należy zwoływać nie rzadziej niż raz w miesiącu.

32 Koła ZMP w zakładach pracy, szkołach i uczelniach, liczące więcej niż 100 członków mogą się dzielić na koła oddziałowe. Pracą tych kół kieruje zarząd zakładowy, szkolny, uczelniany w składzie od 7 do 15 osób, wybrany w głosowaniu tajnym przez ogólne zebranie członków. Zarząd wybiera ze swego grona przewodniczącego i jego zastępcę.

Koła ZMP lub koła oddziałowe mogą się dzielić na grupy zetempowskie. Grupa zetempowska wybiera swojego organizatora.

33 Zetempowiec, sumiennie i ofiarnie wypełniający swoje obowiązki, powinien być wyróżniany lub nagradzany. Koła ZMP i zarządy wszystkich szczebli stosują różnorodne formy wyróżnień i nagród, jak: pochwały, nagrody książkowe, dyplomy honorowe, wpisywanie wyróżnionego do księgi pamiątkowej Związku i inne.

34 Organizacja zetempowska nie może zachowywać się obojętnie wobec wypadków złej postawy zetempowca, naruszania ideowych, moralnych i organizacyjnych zasad Związku.

Koło ZMP pracuje z członkami naruszającymi zasady życia organizacyjnego drogą cierpliwych rozmów, wyjaśniania i przekonywania. Dopiero po wyczerpaniu tych środków wychowawczych, po omówieniu postawy zetempowca na zebraniu koła, organizacja zastanawia się nad zastosowaniem kary organizacyjnej.

W zależności od uznania koła stosować można upomnienie, nagana, lub surową nagana. Kara może być zniesiona przez zebranie koła za dobrą postawę i pracę w ciągu nie mniej niż sześciu miesięcy.

W wyjątkowych wypadkach poważnych wykroczeń, kiedy zawiodły wszelkie próby innego oddziaływania na zetempowca, organizacja zetempowska stosuje karę wydalenia z szeregów ZMP. Wydalenie następuje wówczas, gdy sprawa została zbadana i uchwała koła zatwierdzona przez prezydium ZP (ZM, ZD) ZMP.

35 Jeżeli członek ZMP nie zgadza się z nałożoną nań karą organizacyjną, ma prawo odwoływania się do Wojewódzkiego lub Centralnego Sądu Koleżeńkiego.

(Dokończenie statutu podamy w numerze jutrzejszym)

STALINGRAD

W setkach miast Europy istnieją ulice noszące imię Stalingradu, ale w żadnym nie można zobaczyć ulicy „landeasu”, ulicy „pomocy amerykańskiej” — zauważył kiedyś słusznie Erenburg.

Kilka tygodni temu delegacja brytyjskiego miasta Coventry odwiedziła odbudowany z ruin wojennych, bohaterki Stalingrad. Podczas tej wizyty delegacji Coventry wespół z delegacją Stalingradu skierowali wspólnie podpisane pismo do ONZ domagające się zakazu broni atomowej i wodorowej. Po powrocie do W. Brytanii, delegacja angielska złożyła sprawozdanie ze swej wizyty na posiedzeniu rady miejskiej Coventry, po czym rada miejska powzięła uchwałę zapraszającą delegację Stalingradu do odwiedzenia Coventry.

„Utrwalił się nam w pamięci — pisze nadburmistrz Coventry, Fannel, w liście do przewodniczącego komitetu wykon. rady miejskiej Stalingradu, Szapurowa — film „Bitwa Stalingradzka”. Pragnęliśmy film ten pokazać mieszkańcom Coventry i rada miejska prosiła mnie, abym przekazał, że byłibyśmy bardzo wdzięczni, gdybyśmy mogli otrzymać ten film. Wiemy, że przed każdym, kto go będzie oglądał, odsłoni on bohaterstwo i cierpienia ludności Stalingradu oraz okropności wojny”.

Bitwa pod Stalingradem skończyła się otoczeniem 300-tysięcznej armii niemieckiej, jej rozgromieniem i wzięciem do niewoli około trzeciej części otoczonych wojsk. By wyrobić sobie pojęcie o rozmiarach tego niebywałego w dziejach wojny, stoczonego na polach stalingradzkich, trzeba wiedzieć, że po skończeniu bitwy stalingradzkiej znaleziono na pobojowiskach i pogrzebano 147 200 zabitych niemieckich żołnierzy i oficerów oraz 46 700 poległych żołnierzy i oficerów radzieckich. Stalingrad był zmierzchem niemieckiej armii faszystowskiej. Jak wiadomo, po po-

gromie stalingradzkim Niemcy nie zdołali już przejść do siebie. (Stalin)

„Armia Czerwona — pisał w 1943 roku N. Tichonow — udzieliła surowej lekcji historii rozuchwalonemu awanturnikom z niemieckiego sztabu generalnego i swoją ciężką ręką napisała rozdział historii, przy czytaniu którego wszyscy generałowie hitlerowscy będą zgrzytały zębami z bezsilnej wściekłości”.

Dzień 2 lutego 1943 r. przeszedł do historii jako dzień świetnego zwycięstwa wojennej armii robotników i chłopów, broniącej pierwszej na świecie ojczyzny mas pracujących. Stalingrad stał się symbolem potęgi sił pokoju, broniących wolności i niepodległości swego kraju przed ciemnymi mocami imperiaizmu, stał się symbolem przewagi ustroju radzieckiego, ustroju wolności ludu nad faszystowskim ustrojem ucisku i wyzysku. Dla bojowników ruchu oporu, walczących w krajach okupowanych przeciwko najeźdźcom hitlerowskim, Stalingrad był natchnieniem, przykładem i nadzieją, w sercach milionów ludzi pamięć bohaterów obrońców Stalingradu pozostała na zawsze najdroższym wspomnieniem.

Stalingrad, natchnienie narodów walczących podczas II wojny światowej przeciwko faszystowskiemu niemieckiemu, dziś kroczy w pierwszych szeregach bojowników o pokój, walczących przeciwko groźbie masowej zagłady, przeciwko wskrzeszeniu neohitlerowskiego Wehrmachtu, przeciwko nowym, szaleńszym, zuchwałym planom generatów z imperialistycznych sztabów. Imię Stalingradu jest nadal natchnieniem pokojowych narodów, a dla wrogów pokoju pozostaje tym, czym był dla hitlerowskich najeźdźców, którzy dzień 2 lutego nazwali „czarnym dniem armii niemieckiej” — groźnym ostrzeżeniem.

Sprawa nie zawsze doceniana

30 820 porad lekarskich dla 17 179 sportowców, 110 wykładów na odprawach trenerów i zawodników, 353 obsłużone imprezy sportowe i 296 treningów zwizytowanych przez lekarzy-specjalistów, 27 wyjazdów propagandowych na wieś do LZS-ów, gdzie przebadano 1100 sportowców wiejskich i 1600 badań EKG — to tylko fragment bilansu osiągnięć poznańskiej Wojewódzkiej Poradni Sportowo-Lekarskiej ucho dzącej za jedną z najlepszych w Polsce.

O znaczeniu porad lekarskich dla sportowców nie trzeba chyba nikogo przekonywać.

Największym osiągnięciem poznańskiej poradni jest nawiązanie ścisłego kontaktu z obywatelami — wielkością trenerów i sportowców, że — co więcej — trenerzy i zawodnicy sami zrozumieli ogromną rolę współpracy z lekarzem — współtwórcą sukcesów każdego sportowca. Mówią o tym przykłady takich trenerów jak Majchrzycki ze Stali, Dylewicz, Kurnatowski i Napora z Gwardii oraz Gromadziński ze Startu, którzy w swej pracy wychowawczej współpracują z poradnią.

O tym wszystkim dowiedzieliśmy się od dyrektora W.P.S.L. — dra Wiesława Włodarskiego. Od niego też usłyszeliśmy niewesołą prawdę, że najgorzej z poradnią współpracują — sportowcy AZS. Właściwie powinno być zupełnie inaczej...

Poradnia wprowadziła w roku 1954 badania kompleksowe, to znaczy, że o każdym sportowcu po szczegółowym badaniu wydają swoje opinie internista, chirurg, laryngolog, neurolog, okulista i stomatolog. Żadne najmniejszej nawet choroby nie uchodzi uwadze takiego „areopagu”.

Obraz zakresu działania poradni byłby niepełny, gdyby pominąć milczenie jej zamierzenia na przyszłość. Już wkrótce lekarze tej placówki rozpoczną szczegółowe badania byłych bokserów, mające na celu ustalenie wpływu długotrwałego uprawiania boks na organizm ludzki. Dużo trudności sprawiali dotychczas lekarzom piłkarze, unikający na ogół systematycznych badań. Dlatego też na początku bie-

żącego sezonu, kierownictwo poradni zamierza zorganizować szereg lotnych kontroli przed meczem.

W razie stwierdzenia jakichś niedomagań lub braku u zawodnika aktualnej kalendarzki zdrowia — informuje dr Włodarski — po prostu nie dopuszczamy go do meczu. W ten sposób ujmujemy wszystkich zawodników w karby dyscypliny. Jest to środek drażliwy, ale konieczny.

Od siebie dodamy, że tu i ówdzie słyszało się o piłkarzu uczestniczącym w meczu z gryzą, anginą czy jakimś innym schorzeniem. Trudno chwalić tak pojętą ambicję sportowca.

Na koniec poruszmy sprawę najbardziej bolącą personel tej placówki. Lokal poradni jest zbyt ciasny. Nie ma szatni osobnej dla chłopców i dla dziewcząt. Chłopcy, rozebrani do pasa, czekają na swoją kolej w małym korytarzyku, a dziewczęta — rozbiegają się dopiero w gabinetach lekarskich. Dużą trudność sprawia brak aparatu rentgenowskiego, przez co poradnia musi wysyłać swoich podopiecznych do ośrodka zdrowia. Cienota pomieszczeń poradni znajdującej się przy ul. Mickiewicza sprawia też, że aparaty elektrokardiograficzny i do badania przemiany materii znajdują się w budynku Szpitala im. H. Świeckiego przy ul. Przybyszewskiego. To też uтрудnia operatywność poradni.

Wspomniane dezertery kierujemy pod adresem Wydziału Zdrowia Prezydium WRN, który powinien znaleźć wyjście z tego impasu. Poznańska Poradnia Sportowo-Lekarska wynikami swej pracy zasłużyła na lepsze warunki. Jeśli kogoś nie prze-

konają wyżej przytoczone cyfry, niech zapyta poznańskich sportowców. Oni najlepiej mogą potwierdzić zasługi swej poradni.

Zdjęcia: K. Przychodźki
Tekst: M. F.

Duńska ustanawia rekord Polski

W hali Wojska Polskiego we Wrzeszczu zakończyły się lekkoatletyczne mistrzostwa Gdańska. W czasie zawodów Duńska (Sparta) ustanowiła rekord Polski w skoku w dal w hali uzyskując wynik 5,37 m.

A oto inne ciekawsze wyniki: mężczyźni — kula — Krzyżanowski 14,21, trójskok z miejsca — Krzesiński — 9,12, skok wzwyż — Kundo 1,70, skok w dal — Kropiński 6,87.

Kobiety: trójskok z miejsca — Dzierżka 6,78 m, skok wzwyż — Duńska — 1,46.

W punktacji ogólnej mistrzostw zwyciężyła Sparta.

LZS (Śrem) — Kolarz (Kościan) 16:4

W meczu o mistrzostwo klasy B wiejskiej bokserskiej pokonali Kolarzy z Kościana 16:4. Najlepszą walkę stoczyli w wadze lekkosredniej Szymański (LZS) i Szynka (Kolarz). Zwyciężył na punkty zawodnik śremski. W tabeli rozgrywek prowadzi nadal Sparta (Wrzesnia) przed LZS (Śrem).

NA II ZJEZDZIE ZMP jedynym z delegatów był Stanisław Królak. Najpopularniejszy kolarz Polski przyjechał na Zjazd z Zakopanego, gdzie na pierwszym parotygodniowym zgrupowaniu przed VIII Wyścigiem Pokoju przebywa nasza kolarska czołówka.

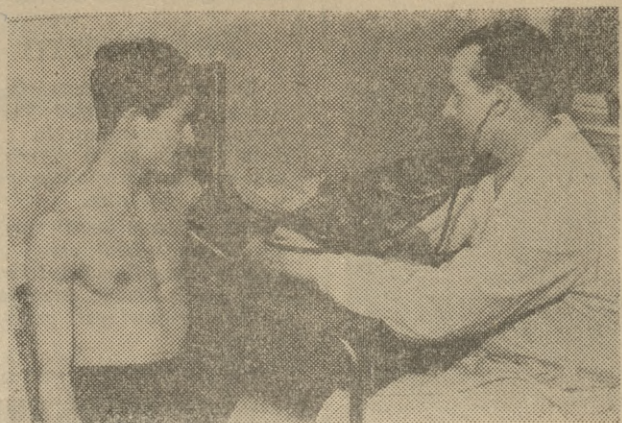
Trenujemy bardzo intensywnie — opowiada Królak. Ani śnieg ani deszcz nie odstrasza nas od wyjazdu na szosę. Poza tym uprawiamy dużo sportów uzupełniających, a szczególnie jazdę na nartach i lyżwach. 14 lutego rozjeżdżamy się do domów. W marcu znów się spotkamy na treningach w okolicach Kłodzka. Na zjazdach i wzniesieniach Dolnego Śląska przygotowywać się będziemy do ciężkich etapów VIII Wyścigu Pokoju.

ZAKOŃCZONY przed kilkoma dniami Wyścig Dookoła Egiptu, potraktowały niektóre państwa jako trening i próbę sił swych kolarzy przed tegorocznym Wyścigiem Praga-Berlin-Warszawa. Rewelacją imprezy zakończonej w czwartek w Kairze byli Bułgarzy (zwycięzcy zespołowi) i Rumuni, którzy wyprowadzili wiele sławnych, wysoko notowanych w świecie kolarskim drużyn. Zwycięzca VII Wyścigu Pokoju, Deaigard, ustąpił w klasyfikacji indywidualnej miejsca następnemu reprezentantowi Danii Andresenowi. (W 1953 r. w VI Wyścigu Pokoju Andresen zajął II miejsce za swym rodakiem Pedersenem).

W GÓRACH KRUSZCOWYCH na granicy CSR i NRD przebywa II na zgrupowaniu m.in. Veselý, Nachdhal i Kriška. Reprezentujący zespół Czechosłowacji zostanie wyłoniony po trzech Wyścigach klasyfikacyjnych. Pierwszy rozegrany zostanie 3 kwietnia na dystansie 160 km z udziałem 18 czołowych zawodników. 12 najlepszych walczących będzie 10 i 11 kwietnia w dwóch kolejnych wyścigach (dystans 160 i 70 km) o zaszczyt reprezentowania swojego kraju. Poza tym w dniach 16—20 kwietnia w znaczona drużyna przejdzie trasę wyścigu na terytorium CSR (4 etapy — 715 km).

Z TYGODNIA na tydzień wrzaca zainteresowanie VIII Wyścigiem Pokoju. Już w ubiegłym tygodniu nadeszły zgłoszenia 7 reprezentacji narodowych — Anglii, Austrii, Belgii, Francji, Indii, Luksemburgu i Szwecji. W Polsce organizatorzy czynią wysiłki, by służba informacyjna od samego startu w Pradze była lepsza, niż w ubiegłym roku.

REDAKCJA: Poznań ul. Grunwaldzka nr 19, II piętro, telefony nr nr 637-76, 648-85, 659-39, 657-05 657-18 629-82.
DRUKARNIA: Zakłady Graficzne im M. Kasprzaka, Poznań. K-6-114



Dr Józef Spikowski bada ciśnienie krwi u młodego adepta sztuki pięściarskiej — Włodzimierza Łowacza. Od 7 miesięcy przygotowuje się on w sekcji Startu pod troskliwym okiem trenera Bokserskim. W ciągu 7 miesięcy swojej „kariery” sportowej Łowacz już drugi raz poddaje się szczegółowym badaniom lekarzy sportowych. Opinia zawsze ta sama: „zdrowy jak koń”.

Jesteśmy obecnie

— jeśli tak można

powiedzieć — w filii

Wojewódzkiej Po-

radni Sportowo-

Lekarskiej. Filia

ta znajduje się w

krytej pływalni

przy ul. Wronec-

kiej. Lekarzem

„nadzwornym” pły-

waków-wycieczni-

ców i tych, którzy

dopiero przygoto-

wują się do wycy-

zu, jest absolwent

poznańskiej Aka-

demii Medycznej —

M. Koprowski. Wi-

dzimy właśnie jak

aplikuje jednemu

z członków kadry

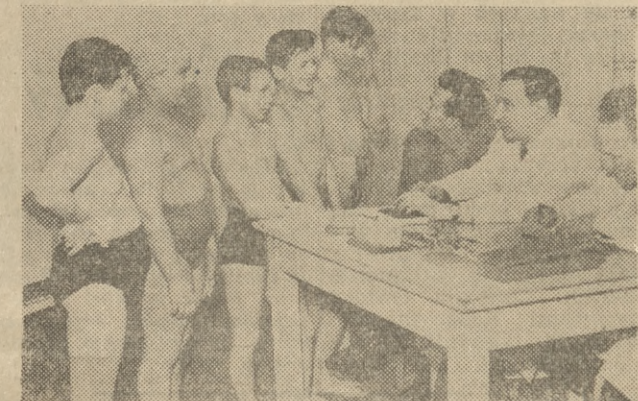
narodowej — Ja-

nowi Lutomskiemu

3-minutowy bieg,



by potem zmierzyć zmiany w jego ciśnieniu krwi.



Tym razem znów do pokoju lekarskiego w krytej pływalni przybyli młodzi kandydaci na mistrzów i rekordzistów. Często się zdarza, że do lekarza przychodzi pływacy nie tylko na obowiązkowe badanie, ale także po poradę i pomoc. Tych pięciu zuchów (od lewej: Michał Appert, Jacek Godek, Mirosław Bazarnik, Bolesław Kanik i Zbigniew Wieloch) rozmawia właśnie z dyrektorem W.P.S.L. — dr. Wiesławem Włodarskim (przy stole w środku), M. Kaprowskim (z prawej) i przedstawicielem redakcji „Głosu” (z lewej).

GŁOS SPORTOWY
odpowiada.

KIBICE KOSZYKÓWKI.

Skontaktujcie się z nami osobiście, a wyjaśnimy Wam sprawę, o którą pytacie.

B. SKIBSKI. Uwagi bardzo słuszne. Dziękujemy. Wkrótce wykorzystamy. Załączamy pozdrowienie i prosimy o nadsyłanie dalszych ewentualnych spostrzeżeń.

F. ZERBE. Artykuł Wasz wykorzystamy. Musimy w nim dokonać pewnych poprawek. Prosimy przybyć do redakcji celem uzgodnienia tych zmian.



Ów przyrząd — to aparat do badania przemiany materii. Dr Halina Ziemacka poddaje właśnie takim badaniem znanego weteropoliście poznańskiego Sparty — Stanisława Frąckowiaka, członka kadry narodowej. Frąckowiak jest comiesięcznym „pacjentem” dr Ziemackiej.

Pracownicy poszukiwani

Księgowych technicznych zatrudni zaraz Dyrekcja Stadniny Koni Kropiewo, poczta i powiat Ostróda. K245

Tynkarzy i murarzy przyjmie natychmiast Przedsiębiorstwo Robót Elewacyjnych Budownictwa Miejskiego Poznań, ul. Marcelesińska 6, pok. 10. K294

3 mechaników specjalistów na maszyny szwalnicze przyjmą natychmiast Poznańskie Zakłady Przemysłu Odzieżowego, Zgłoszenia przyjmuje dział personalny Poznań, Kraszewskiego 21/25. K326

Ślusarz — mechanik znający się na maszynach rolniczych i motorowych potrzebny zaraz. Mieszkanie na miejscu. Wynagrodzenie na warunkach umowy TOR-u. Zgłoszenia kierować PGE Modrze, poczta Modrze, pow. Poznań. 1459g

Pracowników na stanowiska inspektorów nadzoru urządzeń mechanicznych, kosztorysantów na urzędzenia przemysłowe, księgowego na stanowisko z-cy gł. księgowego oraz planisty finansowego poszukujemy. Zainteresowani winni zgłaszać się pisemnie lub osobiście do działu kadr Zakładów Metalurgicznych Poznań, ul. Krańcowa 15. Warunki do omówienia na miejscu. K315

Uwaga! Mieszkańcy miasta Gniezna!

Dla udogodnienia ludności a zwłaszcza mas pracujących

Dyrekcja Miejskiego Handlu Detalicznego w Gnieźnie

zorganizowała skup wszelkiego rodzaju

OPAKOWAN SZKLANYCH

wprost z domów. Upoważnieni do tego celu zbieracze zaopatrzeni są w zezwolenia z pieczęcią MHD. Należność za opakowania wypłacają gotówką zaraz przy ich odbiorze wg cen obowiązujących cennika w punktach skupu — minus 10 groszy. Zbieracze docierać będą do wszystkich domów. Upraszają się więc tak dogodne warunki wykrzystać i tym samym wyzbędzić się zbędnych przedmiotów ze strychów i piwnic, a które są nieodzownym artykułem pomocniczym w wytwórniach i zakładach produkcyjnych przetworów płynnych. K324

Nieruchomości

Parcelę spiesznie kupię. Dział aica obojętna. Poznań. Warzyńska 22, m 5. 1243g

Parcelę, domki wille, kamienice, kupno, sprzedaż, zalatwia solidnie: „Unio”, Poznań, Nowowiejskiego 9. 1145g

Sprzedam dom z zabudowaniami, ogrodem, przygotowanym pod budowę (przyłącze do trzech ulic). Władysława Bątkiewicz, Krobica. Dworcowa 7. 2343p

Parcelę czteromorgową, 40.000 zł, morgowa 23.000 zł, w Środzie, sprzedam. Otręba, J. Rociński, Kilińskiego 2. 1410g

Parcelę 800 m² (Winogrody) 40.000 zł, 800 m² (Osiedle Grunwaldzkie) 30.000 zł, 1100 m² (Solać) 60.000 zł, 900 m² z garażem (Debiec) 70.000 zł, sprzedam. Polecam do wyboru parcele w różnych dzielnicach. Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26. 1313g

Kupno

Hulajnogę dziecięcą na pedał, nawet uszkodzoną, kupię. Poznań, tel. 518-11. 1305g

Zniszczone podszewy kauczukowe kupię. Zgłoszenia Wytw. Chem. — Techn. „ALMA” Poznań, Rokossowskiego 73, w podwórzu. 1444g

Radio i adapter kupię. Oferta Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1451g.

Sprzedaż

Bufet jasny, pokojowy umywalnie marmurowa, skrzypce „Steiner” sprzedam. Poznań, Wolnyńska 2, m 6. 1416g

Maszyny do szycia Singera (okrągłe czółenka) sprzedam. Poznań, Wojciecha 27, m 12. 1431g

Wózek — auto, lustro duże, sprzedam. Poznań, Mickiewicza 24, m 8. Stawiano-wska. 1435g

Warsztat tkacki dwuszufladkowy, sprzedam. Oferta Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1438g.

P.S.S. P.S.S. SKLEPY NOCNE

czynne:

Sklep Spożywczy nr 20 — Poznań, ul. Lampego nr 1

codziennie od godz. 8—22 bez przerwy

Sklep Spożywczy nr 10 — Poznań, ul. Wrocławska 16

codziennie od godz. 8—23 bez przerwy

Sklep Spożywczy nr 41 — Poznań, ul. Dzierżyńskiego 119

codziennie od godz. 8—23 bez przerwy K333

Samochód osobowy „Fiat”

1100, na chodzie, 4-drzwiowy, sprzedam. Poznań, Czechosłowacka 32, m 2. 1439g

Sprzedam wózek dwukołowy, na kołach motocyklowych. Poznań, Krauthofera 21, m 1. 1442g

Sprzedam maszynę do szycia. Poznań, Dąbrowskiego 43, m 7. 1453g

Pradnicę 85V, 90A, zamienie na spawarkę elektryczną lub sprzedam. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1456g.

Maszyny do szycia sprzedam. Oferta Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1457g.

Pianino „Steinweg” w dobrym stanie, sprzedam. Informacje: Mieczkowski, Poznań, Palacza 106, m 6 od godz. 15—17. 1460g

Lokale

Niekrepujące pokoju na kilka dni w miesiącu, poszukuje przyjeźdnicy pan. Oferta Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1186g.

Praca

Pomoc domowa przyjmie pracę u samotnych osób. Oferta Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1294g.

2 malarzy przyjmie. Poznań, Zwierzyniecka 6. 1469g

Ucznia krawieckiego przyjmie. St. Dubski, Poznań, Kłowieckiego 16. 1436g

Cała Polska gra i wygrywa na loterii

Kolektury Polskiego Monopoli Loteryjnego
Poznań — pl. Wiosny Ludów 3
— Lampego 10 — P.D.T.

wysyłają losy przez pocztę po opłaceniu należności za losy i porto. Cena losu 60 zł, ¼ losu — 15 zł K303

Nauka

Tańców uczyć, również korepetycje. Poznań, Mickiewicza 27, m 7. 832g

Kursy pisania na maszynach i stenografii organizuje Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistów PRL Poznań, ul. Rokossowskiego 14, telefon 653-11. 1330g

Lekarskie

Strzykawkę lekarską! Sprzedaję, zamieniam, naprawiam, zamiejscowym za pobraniem T. Korytowski, Poznań, Marcinkowskiego 19. 1433g

Zguby

Pies wilczyca alaska, przybłąkał się odebrać Poznań, Saperska 9, m 1. 1450g

Dnia 31 stycznia 1955 r. zmarł nasz najukochańszy mąż, nasz drogi i najtęskniwszy tatuś, teść i dziadek, przeżywszy lat 58, sp.

Edmund Szymaniak

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 3 lutego br., o godz. 9, z domu żałoby w Gabcach.

W ciężkiej żałobie po- grążona żona z dziećmi

1562g

Pies zółty zaginiony

Odprowadzić za wynagrodzeniem Poznań, Chelmońskiego 3, m 6. 1498g

Różne

Wypożyczam porcelanę, szkło na zabawy uroczystości. Poznań, Żydowska 33. 1234g

Podnoszenie oczek na poczekaniu. Poznań, St. Rynek 50, I piętro. 1471g

Maszyny do szycia

oraz

części do maszyn

KUPUJĘ

Poznań, Chłapowskiego 3, m 3. 1121g

Kazimierz Haremza

przeżywszy lat 75.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 3 lutego br. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach.

W głębokim smutku pożąłona

RODZINA

Dnia 28 stycznia 1955 r. zginął śmiercią tragiczną

Józef Bednarek

nasz dobry kolega i dobry pracownik.

Cześć jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w środę, 2 lutego br., o godz. 10.30 na cmentarzu na Junikowie.

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA I WSPÓŁPRACOWNICY

MIEJSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI W POZNANIU K337

CZWARTEK
Ślęża

Ślęża w.: 7,32
z.: 16,42
Księżyc w.: 12,27
z.: 4,52

Dość pogodnie, jedynie przejściowo możliwe większe zachmurzenie. W nocy i rano zamglenie lub nawet mgła. Temperatura minimalna około -4°C, maksymalna +4°C. Wiatry słabe z kierunków południowo-wschodnich lub wschodnich.

WAGROWCA

Państwowa Komunikacja Samochodowa Ekspozytura Towarowa w Gnieźnie uruchomiła regularną linię towarowo-drobnicową na trasie Gnieźno-Wagrowiec.

Wprowadzenie stałej komunikacji towarowej wpłynie bardzo korzystnie na sprawność zarobkową sklepów w Wagrowcu. Dotychczas bowiem towary przywożone były na specjalne zamówienie, co przy małych zamówieniach przedrażało koszty przewozu. (Kdw)

ZOSTROWA

Pracownicy Rzemieślniczej Spółdzielni im. 1 Maja w Skalmierzycach osiągają coraz lepsze wyniki. Nie tylko bowiem dotrzymują terminu wykończenia prac, ale także wykonanie jest staranne, dzięki czemu zdobyli sobie uznanie mieszkańców.

Wśród członków spółdzielni do najlepszych pracowników osiągniętych 160 proc. należy: Władysława Bartoza, Anielę Maruchę, Kazimierza Bielskiego oraz Czesława Gieczy. (H)

Uwaga, rolnicy!

Przeglądajmy pola

Na skutek zmiennej pogody i wahań temperatury, na oziminach może się utworzyć skorupa lodowa. W związku z tym zachodzi obawa wyparzenia oziminy pod wytworzoną skorupą.

Ministerstwo Rolnictwa wzywa rolników do przeglądania pól z zasiewami i — w razie zebrania się wody na polach — spuszczenia jej, zwłaszcza z gruntów niskich i ciężkich.

Jeśliby na oziminach utworzyła się skorupa lodowa, należy ją zniszczyć.

Służba agronomiczna powinna w lutym bardzo uważnie śledzić przebieg pogody i wyjaśniać rolnikom konieczność stosowania wyżej wymienionych zabiegów pielęgnacyjnych.

Dobrze gospodarują
spółdzielcy w Kopaszycach

15 członków czyli wszystkich dawniejszych gospodarzy indywidualnych zrzesza Spółdzielnia Produkcyjna w Kopaszycach (pow. Środa). Gospodarują oni dobrze na blisko 300 hektarach ziemi ornej. Struktura zasiewów odpowiada najnowocześniejszym wymaganiom nauki rolniczej — jest wszechstronna. Hodowla bydła i trzody chlewnej jest wyższa od przeciętnej wojewódzkiej, chociaż może być jeszcze nieco powiększona, co przewidują w swoich planach spółdzielcy.

Fachowcy pomysłili i zapytali: jakże 15 członków daje sobie radę na takim obszarze? Otóż dają sobie radę świetnie, bo do pracy na zespołowym gospodarstwie w Kopaszycach staje codziennie nie 15 lecz 59 osób — żony, córki i synowie spółdzielców. Kopaszycy, to przykład wspólnej pracy. Tam właśnie starsi i młodzież traktują gospodarstwo spółdzielcze jako podstawę, fundament swego dobrobytu, wkładając w nie największy wysiłek, chociaż bynajmniej nie zaniedbując działek przyzagrodowych. To też osiągają bardzo dobre wyniki w swej pracy. Dochód spółdzielców z roku na rok wzrasta.

Zebranie było
— czekamy na rezultaty

Zarząd Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Czarnkowie nie zbył naszych krytycznych uwag dotyczących kiepskiej jakości posittków w miejscowych gospodach — jawowym zaprzeczeniem. Zarząd PSS poszedł po słusznej drodze zwołania narady pracowników kuchni i zbiorowego żywienia i kierownictwa Spółdzielni, na której omówiono istniejące niedociągnięcia.

W wyniku zebrania podjęto uchwałę, w myśl której zadecydowano przyrządzać posiłki zgodnie z recepturami Ministerstwa Handlu Wewnętrznego przy użyciu surowców tylko dobrych i świeżych. Ponadto zainicjowano nową formę współzawodnictwa: będzie ono polegało na rywalizowaniu z sobą nie tylko załóg, ale i zmian. Wreszcie konsumenci otrzymają ankietę, które posłużą Zarządowi PSS do wyciągnięcia dalszych wniosków. Poza tym — co jest może najważniejsze — od 1 stycznia rozpoczął w czarnkowskich gospodach pracę wykwalifikowany brakarz.

Odnosząc się z całym uznaniem do wszystkich tych posunięć organizacyjnych czarnkowskiej PSS — czekamy na rezultaty. (pż)

Potwierdzają to cyfry, z których kilka tu przytoczymy. Dochód ogólny w 1953 r. wynosił w gotówce i w naturze w liczbach okrągłych 356 000 zł, w 1954 r. wzrósł do 472 000 złotych. Po odpisaniu statutowej części na fundusz inwestycyjny i społeczny do podziału pozostało w 1953 r. — 233 000 zł, a w 1954 r. — 296 000 zł. Rzecz jasna, że wzrosła także wartość dniówki obrachunkowej, która wynosiła 23 zł, a w ostatnim roku 26 złotych w gotówce.

Jak na tle ogólnego dochodu spółdzielni kształtował się dochód poszczególnych rodzin członkowskich? Rozmawialiśmy na ten temat ze Stefanem Andrzejczakiem. Pracował on w 1954 w gospodarstwie spółdzielczym razem z 17-letnią córką Teresą i 20-letnim synem Tadeuszem. Nie lenili się nigdy w pracy — jak powiada przewodniczący spółdzielni Kazimierz Lobermajer. — Toteż według ustalonych norm Andrzejczakowie wypracowali 874 dniówki.

— Przy podziale dochodu — wylicza Andrzejczak — przypadło nam za dniówki: 22 724 zł, 87 cetnarów zboża i 174 cetnary okopowych, a ponadto zwrot 720 złotych za wkład gruntowy i 249 złotych za wkład inwentarzowy. Muszę dodać, że z działki przyzagrodowej sprzedałem 4 bekony i 1000 litrów mleka ponadplanowo. Cztery tuczniki zabiłem na potrzeby mojej 6-osobowej rodziny.

Sprawa 24 metrów

O tym, że w Trzciance pracą referatu kwaterunkowego Prezydium MRN niedomaga — pisaliśmy już w obszernym artykule. Do wiazanki „kwiatków” miejscowego kwaterunku dorzucamy jeszcze jeden: sprawę lokalu delegatury powiatowej „Ruch”.

Zdawałoby się, że jest ona zupełnie prosta: „Ruch” zajmuje bardzo mały lokal. Tymczasem obok opróżnia się wkrótce lokal po likwidującym się prywatnym kmisie. Nie stoi na przeszkodzie, aby przydzielić go „Ruchowi”.

Decyzja taka byłaby słuszną, bo trudno, aby na 24 m² powierzchni pracowało 6 osób, które rozdzielała prasa na 48 zakładów pracy, załatwiają interesantów i sprzedają broszury i książki. Gdyby „Ruch” otrzymał sąsiedni lokal mógłby pomyśleć o otwarciu placówki z przyborami szkolnymi, drobną galerią, ze sprzedażą książek



Przodujący spółdzielca Stefan Andrzejczak wraz z córką Teresą i synem Tadeuszem podczas przerwy w pracy pozują naszemu fotografowi.

Fot.: Przechodźki

Z dalszej rozmowy wynika, że Andrzejczakowie są ogromnie zadowoleni z wyników swej pracy. W przyszłym roku rodzina ta zarobi jeszcze więcej, bo drugi syn Andrzejczaka, Władysław, który przed kilku dniami powrócił z wojska podjął już pracę w spółdzielni.

Zarówno spółdzielnia, jak i jej członkowie sprzedali państwu po cenach wolnorynkowych kilkanaście ton zboża. W zamian za to zakupili atrakcyjne towary, jak maszyny do szycia, rowery i radioodbiorniki. Przewodniczący Lobermajer kupił zaś dla siebie motocykl, który umożliwia mu szybsze załatwianie jego rozlicznych zajęć poza spółdzielnią.

Z tego krótkiego zestawienia widać, że zgodna praca i wszechstronna produkcja rolna w kopaszyckiej spółdzielni daje dobre wyniki finansowe. (wl)

Komisja
Kultury WRN
w Gnieźnie

W sobotę, 29 stycznia br., członkowie Komisji Kultury poznańskiej WRN odwiedzili Gnieźno, gdzie zapoznawali się z pracą tamtejszego Teatru Państwowego. Komisja interesowała się zagadnieniami rozwoju artystycznego sceny gnieźnieńskiej, sprawami bytowymi aktorów oraz trudnościami całego zespołu. Wizyta w Gnieźnie jest pierwszą z cyklu zaplanowanych.

Konie z Wielkopolski
na eksport

Rolnictwo nasze otrzymuje corocznie większe ilości traktorów i mechanizuje prace polowe. Dzięki temu można zredukować ilość koni do koniecznego minimum. Pewną ilość zbędnych koni przeznaczają się na rzeź w kraju, a nadwyżki eksportują się za granicę m. in. do Belgii, Holandii, Niemiec zachodnich, Austrii, Włoch i Czechosłowacji.

Przeznaczone na eksport konie trzyma się przez pewien czas w bazie kondycyjnej, gdzie poddawane są szczegółowym badaniom weterynaryjnym. Importerzy żądają koni całkowicie zdrowych. Centrala Obrotu Zwierzętami Rzeźnymi wysłała w ub. tygodniu 32 konie do Austrii.

Zobowiązania wykonano
z nadwyżką i przedterminowo

Dzięki realizacji zobowiązań dla uczczenia 10 rocznicy wyzwolenia Polski Ludowej załoga Spółdzielni Pracy Mechaniki i Transportu w Wagrowcu wykonała ponadplanowo kapitalny remont 4 samochodów wartości 128 000 złotych.

Jednocześnie załoga postanowiła w br. przedterminowo zakończyć zadania przewidziane w planie 6-letnim.

Dla uczczenia II Zjazdu ZMP drużyna harcerska im. L. Waryńskiego przy Podstawowej Szkole nr 3 w Rawiczu postanowiła zebrać 1500 kg złomu, 300 kg makulatury, 30 kg szmat i 200 kg tłuczki. Zobowiązanie wykonano z nadwyżką. Złomu zebrano 2076 kg, makulatury 380 kg, szmat 71 kg i tłuczki 233 kg.

Państwowa Szkoła Specjalna w Pile wykonała swój plan zbiórki złomu na odbudowę Warszawy za rok ubiegły w wysokim procencie.

Telegram

Żałoga Leszczyńskich Zakładów Przemysłu Terebowego zameldowała w dniu 27 ub. m. o wykonaniu zadań przypadających w planie 6-letnim.

Do sukcesu tego przyczynił się udział całej załogi we współzawodnictwie oraz realizowaniu przedterminowo zobowiązań produkcyjnych.

Cukier mlekowy
wytworzyć będą
zakłady mleczarskie
w Wielkopolsce

W kilku zakładach mleczarskich woj. poznańskiego przeprowadzono w roku ubiegłym próby wytwarzania z serwatki cukru mlekowego tzw. laktozy. Próby dały pozytywne wyniki. W roku bieżącym 10 zakładów przystąpi do produkcji cukru mlekowego. Wytwarzanie tego produktu ubocznego z niedoocnianej dotychczas serwatki rozpoczął już Zakład Mleczarski w Kępnie, a 15 lutego rozpocznie produkcję Zakład Mleczarski w Nowym Tomyslu i 3 dalszych zakładów m. in. w Kazimierzu, Damasławku, Ryczywle, Rogoźnie i Gostyniu.

Wylewana więc często do rynsztoków serwatka stanie się obecnie surowcem do wyrobu cukru mlekowego, bardzo poszukiwanego przez przemysł farmaceutyczny. W szczególności laktoza potrzebna jest do hodowli grzybków penicylinowych. Produkcja laktozy w pierwszym roku będzie wynosić około 100 tysięcy ton.

Wielkopolska
KULTURALNA

Młodzież z Zarządu Budowlanego nr 10 w Kaliszu chętnie odwiedza swoją świetlicę, która zaopatrzona jest w różne ciekawe gry, a także posiada bogaty księgozbiór. W ostatnim czasie powstał też w tej świetlicy zespół artystyczny, który przygotowuje przedstawienie. (SD)

Więcej opieki dla ekip kin ruchomych

Nielatwa jest praca ekipy kina ruchomego. Bez względu na pogodę dociera ona do wielu wsi. Wydawałoby się, że z wdzięcznością za przyjazd kina do wsi gromadzkę radę narodową, kierownictwa PGR-ów czy zarządy spółdzielni produkcyjnych powinny zapewnić członkom ekipy odpowiednie

warunki noclegu, ponieważ nocują oni co dzień w innej wsi. Jak to jednak jest w praktyce świadczy wypadek, który spotkał kino ruchome nr 15 we wsi Linie (pow. Nowy Tomysl).

Kino ruchome nr 15 jest kinem podwodowym, tzn., że przetrzuca się ze wsi do wsi

przy pomocy podwód, udzielanych im przez chłopów w ramach szwarzunku, lub przez PGR-y i spółdzielnie produkcyjne. W dniu 17 ub. m. odbył się zapowiadany od kilku dni seans filmowy w świetlicy PGR Linie, należącego do zespołu Lubosz. O godz. 14 ekipa zgłosiła się u kierownika PGR z prośbą o przygotowanie noclegu dla dwóch osób. Niestety, kierownik odmówił i dopiero po długim naleganiu wskazał im pokój, którego okna były bez szyb, łóżka bez poduszek i przykryć. Znalazło się również wiaderko miało węglowe, lecz do rozpalenia ognia za brakło drzewa.

A tymczasem PGR Linie posiadał specjalne pokoje gościnne, a przeznaczony ekipie kina pokój na nocleg znajdował się w remoncie.

Trudności mieli również członkowie ekipy następnego dnia z uzyskaniem podwoju do przewiezienia ich do odległego o 4 km wsi Konin. I tutaj spotkali się z bezdusznym podejściem kierownika PGR, który nie chciał udzielić im podwoju — no, bo jak mówił: „Kto mi za to zapłaci?”

Nie będziemy się tutaj rozwoździ nad postępowaniem kierownika PGR Linie, ani nad tym „kto mu za to zapłaci”. Odpowiedzi udzielić powinno kierownictwo zespołu w Luboszu. (v)

Działalność... poniżej krytyki

BPP — to dla wielu instytucji, mających z tym przedsiębiorstwem do czynienia — straszna nazwa. Niestety, praca Budowlanego Przedsiębiorstwa Powiatowego w Trzciance w całej rozciągłości tej sławie BPP-ów potwierdza.

Oto małe przykłady, zaczerpnięte z założeń dyrekcji Liceum Pedagogicznego: więc najpierw sprawa budowy internatu. BPP ustaliło termin na 1. 9. 1954 r. Oczywiście — nie dotrzymamy. Potem było kilka innych terminów — oczywiście, nie dotrzymamy. Obecnie jest nowy termin, „ostatni”, wykończenie internatu: 31. 3. Oczywiście... stop! Nie można sądzić pochopnie. Ale naprawdę, jeśli w dalszym ciągu prace będą się tam posuwały w dotychczasowym tempie — i ten termin nie zostanie dotrzymany.

Podobno zaopatrzeniowiec BPP między innymi nie m-

że otrzymać kotłów centralne go ogrzewania, potrzebnych wykańczanemu internatowi. A nam i dyrekcji Liceum się wydaje, że nie bardzo o ich zdobycie zabiega.

A teraz o partactwie: po przeprowadzeniu tzw. kapitalnego remontu gmachu Liceum, komisja stwierdziła liczne usterki, które ujęto w dwunastu punktach protokołu. Było to późną jesienią ub. r. Dyrektor BPP przyrzekł, iż wspomniane niedociągnięcia usunie się w czasie wakacji świątecznych. Niestety, Młodzież wróciła do szkoły — a do usunięcia usterek nawet się nie zabrano. Naprawdę, taka „działalność” — nie wystawia sobie BPP — Trzcianka dobrego świadectwa. Zwracamy na to uwagę Wojewódzkiego Zarządu Budowlanych Przedsiębiorstw Powiatowych w Poznaniu. (pż)

TEATR

OPERA — g. 19 „Carmen” (gościnnie występ Pawła Lisiciana, solisty Państw. Aka demickiego Teatru Wielkiego w Moskwie)

TEATR POLSKI — g. 19 „Dom kobiet”

TEATR NOWY — g. 19 „Skąpiec”

KOMEDIA MUZYCZNA — g. 19 „Bosman z Bajki”

TEATR LALKI / AKTORA — g. 17 „Podróż Dziadka Mroza”

KINA

APOLLO — g. 16, 18 i 20 — „Szwedzka zapaka” (radz. — od lat 16)

BALTYK — g. 14, 16, 18 i 20 — „Pokolenie” (polski od lat 14)

MUZA — g. 11, 16, 18 i 20 — „Proces przeciw miastu” — (włoski — od lat 18)

RIALTO — g. 16, 18 i 20 — „Wzasy z Aniołem” (czeski — od lat 12)

WARTA — g. 14, 16, 18 i 20 — „Dumna królowa” (czeski — od lat 7)

FOTOPLASTIKON — „Wielki festiwal sztuki cyrkowej w 1954 r.”

RADIO

Program II — fala Poznańska 249 m

5.10 — pieśni, 5.45 — dla wsi, 6.30 — co dzień przynosi 6.43 i 7.15 — muzyka, 7.45 — radiowy kurs języka rosyjskiego, 8.05, 8.45, 12.10 i 12.25 muzyka, 12.45 i 13 — aud. dla wsi, 13.10, 14.30, 15.15, 15.45 —

muzyka, 16 — radiowa przystawka, 16.10 — muzyka dzieł XIX wieku, 16.30 — komentarz sportowy, 16.40 — w rytmie marsza, 17 — dla dzieci — opowiadanie pt. „Czuwaj”, 17.40 muzyka taneczna, 17.55 — aud. słowno-muz. pt. „Pieśń Ziemi Wielkopolskiej”, 18.20 — dwie wiazanki taneczne, 18.40 — reportaż z Państw. Instytutu Hydro-Meteorologicznego, 19 — muzyka i aktualności, 19.25 — „krótka rozprawa między panem, wójtem, a plebanem” M. Reya, 20.15 — kwadrans lekkiej muzyki fortepianowej, 20.30 — słuchowski pt. „Opowieść o wrocławskim dzwonie”, 21.50 — aud. taneczna, 22.20 — muz. literacka, 22.40 — z naszych sal koncertowych.

WIADOMOŚCI: 5.05, 6, 7, 7.40, 12.04, 14, 15.15, 17.30, 21.30 i 23.55.